

---

W NIEDZIELĘ DNIA 17. CZERWCA 1798.

---

*Z Paryża d. 28. Maia.*

Nasza Tułńska flotta, iak tuteysze pisma donoszą, dopiero d. 19 wyszła na morze. Pod tymże dniem pisany list z Tułonu zawiera w sobie co następuje:

”Dzisiaj z rana udał się jenerał Buonaparte na liniowy okręt Orient, na którym się wice admirał Brueys znajduje pod którego rozkazami morską zostaje siła. Flotta wyszła dzisiaj za pomyslnym wiatrem pod żagle. Transportowe z wojskiem okręty ruszyły nappierwey pod okryciem 8 fregat Korzystając z kuryera, którego szef marynarki do rządu wysyła, udziela Ci tey wiadomości.“

Z pis. nego listu na okręcie liniowym Orient d. 19 w Tułonie do obywatela Tułonu, przytaczają jeszcze co następuje:

”Przeciwnne wiatry były jedyną dołd, przeszkodą, że flotta nie mogła wyjść na morze; nakoniec zaczęły nam sprzyjać i my dzisiaj wychodzimy. 8 fregat przedniey straży wyszły już o 3 c. na morze. Ani jednego nie masz Anglika na szrodziemnym morzu; po-

droż nasza odbędzie się bez bitwy. Niechay będzie iaka chce okolica, gdzie mamy wyładować, obiecujemy sobie po mężtwie naszych woysk, naywiększą pomyslnosc. Wczoray przybyły tu 4 Hiszpańskie fregaty których szefowie (Berthier przybył na nich) jenerałowi Buonaparte rapporta swe oddali i po przyjacirisku przyjęte były. Nigdzie na szrodziemnym morzu nie postrze-gły nieprzyjaciela. W tym momencie idziemy na morze &c.“

”Gdziesz idzie Buonaparte, mowi Poul tier w swoim dzienniku; idziesz do Egiptu? idziesz do Irlandyi, do Szkocyi, do Londynu, do Neapolu, do Lizbony lub do Jamayki? Oto jest pytanie! Buonaparte wziął z sobą wiele artystow i muzykantow, i przez Mehel wiele zrobionych sztuk muzycznych do zagrzania do sławy i mężtwa Francuzow. Żeglarzy powietrznych i ballony wzięto także na okręty. Te nadzwyczajne uzbrojenia, okazyją nadzwyczajne projekta, przy których iak widać nieprzebyte znajdą się tru-

dności. Buonaparte nie jednak nie przedsięwzięcie, nie będąc pewny skutku. Lecz dla czegoż z Tulonu wychodzi dla udania się do Irlandyi &c? Dla czegoż bierze uczonych w wschodnich językach z sobą, jeżeli do Portugalii lub do Jamayki chce wylądować? Będziesz on Neapol w czasie tym atakował, gdyśmy tam nowego wysłali posła, i gdy zgoda między nim zupełnie przywroczoną została? Idzie więc do Egiptu? Lecz coż on tam będzie robił? Połączy śródziemne morze z czernym, i w Egipcie dyrektoryat i konwencyą ustanowi. Lecz do przekopania cieśniny Suez i założenia tam kanału potrzeba blisko 30 lat czasu. To zadługo. Potoy z Anglią musi być przyspieszony. Buonaparte nie idzie więc do Egiptu. Idzie może do Macedonii, gdzie się Alexander wielki urodził, a z tamąd daley do Azji. Tak jest do Azji dla zniszczenia tam siły Anglików. Buonaparte idzie więc do Azji? Ja nie wiem nic, dodaje Poultier, o projektach rządu. Rząd nikomu swego nie powierzył sekretu; ale gdybym go wiedział nie pisałbym tego artykułu. Ja iedźcież memi czytelnikami po polu domysłów.

Inne pisma mówią, że Buonaparte wysadzi swe woyska przy Mallaga i z tamąd pójdzie przeciw Portugalii. Inne znów wysyłaia Tulonską flotę do Algieru, Tunis, Maroko albo do Konstantynopolu.

Urzędowe pisma nic jeszcze o wysłaniu Tulonskiej floty nie oznaymily.

Generał Buonaparte darował wice admirałowi Brueys parę przednich pistoletów, które niegdyś do Xcia Eugeniusza należały i w osadzie miały po soliterze. Obywatelowi Najan, szefowi marynarki w Tulonie, u którego z żoną swą stał,

dał na pamiątkę pugilares złotem i z srebrem tkany, z napisem: Obywatelowi Najan, szefowi marynarki w Tulonie, dany od Jenerała Buonaparte.

Jenerała Bernadotte przeznaczaia na posła do Hollandyi na miejsce obywatela Delacroix, który ma być nowym ambasadprem w Wiedniu. Bernadotte nie przyjął kommendy nad dywizyą 5 w Strasburgu, i chciał prywatnie żyć.

Nowy Hiszpański poseł kawaler Azara przybył tu, i przysłyty dekady będzie dyrektoryatowi z Helweckim postem, obywatelem Zeltner, na publiczney audyencyi prezentowany.— Jean de Bry nie wyiedzie chyba za 8 dni do Rasztadt, a Guillemardet odebrał rozkaz wstrzymania swey podróży do Madrytu.

W tych dniach znajdował się Sieyes z wielu posłami na wielkim obiedzie u tułtejszego Pruskiego ministra Sandoz Rollu.

Angielska flotta krążąca przed Kadyx składała się podług ostatnich z tamąd wiadomości, z 17 liniowych okrętów i 2 fregat. Hiszpanie wystawili wiele armatnych szalup na przód, dla przeszkodzenia bombardowaniu miasta za powrotem admirała Nelson.

Dziennik *Conservateur* przytacza: "Można być zapewnionym, że dwor Berliński nie odstąpi od swego systematu neutralności."

Po przeczytaniu poselstwa dyrektoryatu względem odniesionego pod Ostendą nad Anglikami zwycięstwa (wiadome już z różnych doniesień w poprzednich naszych gazetach umieszczonych) powstał w radzie 500 spor z przyczyny znalazłych się w Ostendzie zdrayców, którzy krzyczeli:



“Niech żyje Jerzy Król! Niech się wie-  
 dzie Anglikom!”, i narodową kokardę z po-  
 niewierali. Chenier i Porte nalegali, żeby  
 zdraycy ci natychmiast do sądu oddani  
 byli. Beyts usprawiedliwiał temiasto od-  
 powszechnego w tey mierze obwinienia,  
 przywodząc te one nietylko 12,000 liw.  
 złożyło, ale prócz tego 200 statków do  
 wyładowania do Anglii dało. Sciągnęło  
 one zapewne przez to na siebie zemstę An-  
 glików, i zastugi tey jego nie można dla  
 pojedynczych wykroczeń tak łatwo zapo-  
 minać. Sprawcy takowych czynów po-  
 winni być wyszukani i tedy nie do odpe-  
 wiedzi pociągnięni. Rada 500 postanowi-  
 ła kommisją do zdania tey rapportu o  
 tym poselstwie, i zwycięzcow pod Osten-  
 dą pochwaliła. Dyrektoryat zeway stro-  
 ny kazał ministrowi wojny do kommen-  
 danta Ostendy i innych wystęgujących  
 się w tym zwycięstwie szefów i oficyerów  
 pochwałnie napisać listy.

*Z Hawr d. 5 Prairial (24. Maia.)*

Angielska dywizya statkowa z 4 fre-  
 gat, i kuwa z brygow i szwarcach porządach  
 jako bombardowe na południowych okrętach,  
 pokazała się wczoraj o godzinie 12, poesi-  
 n. szym po tem. O godzinie 4 zebrała się  
 do naszey 29 szalup armatnych i 3 bom-  
 bar o wch odjętów zroznoy dywizyi;  
 iak tyżo nieprzyjaciel tak blisko był, że  
 można było do niego strzelać z trybocet  
 się z ob dwuch stron żywy ogień. Fre-  
 gaty Angielskie skierowały swoy ogień  
 przeciw naszym okrętom, które im szyp-  
 ko i dokładnie odpowiadaly, i do wyż-  
 siosc naszey okazały artylleryi. W kilka  
 momentow stanęły także i dowr. kapon e-  
 rowie na naszych bateriach dla poparcia  
 ognia naszych okrętow. Po godzinicy

przeszło walce musiał nieprzyjaciel dale-  
 kę od placu boiu swoje kotfioce zarzucić.  
 Uważano, że wiele kul przelatowało przez  
 żagle kommanderującey fregaty, która po-  
 nieważ się bardziey iak inne zbliżała wie-  
 le uszkodzoną została. Wiele nieprzyja-  
 cielskich kul padało na ląd, ale żadney nie  
 uczyniły szkody. Całą noc stali kanonie-  
 rowie na hałtryach; naywiększy pano-  
 wał porządek i wszyscy obrońcy nasi ro-  
 wną okazali odwagę.

*Z Hawr d. 6. Prairial (2. Maia.)*

Dzisiaj o godzinie 4 rozpoczęło się  
 znowu strzelanie z armat; ogień był żywy  
 i trwał blisko 5 kwadransy. Bombardie-  
 ry Angielskie rzucały bomby, z których  
 większa część rozbiła się na powietrzu;  
 niektóre iednak kule i bomby upadły w  
 mieście, ale żadney nie uczyniły szkody;  
 iedną z nich przeszłyta domu iednego dach  
 i to jest cała szkoda, którąśmy ponieśli.  
 Dużasć armatnych nowych szalup wy-  
 biegły natychmiast z portu, stanęły w por-  
 rzatku bitwy i żywy do nieprzyaciela o-  
 gień wypały, który zdawał się zamysłać  
 od południowey strony bakiem do miasta  
 strzelać; ale nie mogąc tego dokazać, mu-  
 siał się na dawne swoje cofnąć miejsce.  
 Wiele ucierpiał; iedna z iego fregat musia-  
 ła się zaraz na początku walki z placu bo-  
 iu cofnąć. Wiedu mieszkańcow opuściło  
 miasto Hawr; ielse dla gaszenia bomb zo-  
 stały gnoje rozkładane; przygotowano  
 wszędzie wodę i wszystko, co tylko do ga-  
 szenia ognia &c. potrzeba było.

Kommandę nad flotyllą naszą w ka-  
 nale, po odwołaniu kapitana Muskeyn,  
 któremu się natak na wyspę S. Marka nie  
 udał, otrzymał kontra admirał Lacroix.  
 Niejaki Menier, z Dol pod pozorem adiu-

tańta jenerała Angielskiej armii obieżdzał zachodnie okolice i fortece. W Chateaufneuf chcąc fortecę i prochowy widzieć magazyn, kazał go kommandant jako szpiega Angielskiego aresztować i do Renn zaprowadzić.

Dyrektoryat Batawski nakazał swemu tu ministrowi, żeby się o aresztowanie jenerała Dacodels domagał; ale minister zagranicznych związków odmówił takowego ządania. — Po zakończeniu trzech miesięczney prezydencyi przez obywatela Merlín, nastąpił obywatel Rewbell po trzeci raz na prezydencyą dyrektoryatu. — Garat, poseł nasz w Neapolu i Daunou przyięli wybranie siebie do ciata prawodawczego. — Gdy rząd Angielski zakazał wywożenia Angielskich pism do nieprzyjacielskich królów, dyrektoryat nie tylko pism, ale i korespondencyi &c. z Anglią zażazał. — Słychać, że Papież przeniesie się do Hiszpanii, a Xzć Pokoju stanie podobno znou na czele interefsow kraiu.

*Z Londynu d. 29. Maia.*

Urzędowe doniesienia z Irlandyi w gazecie dworskiej ogłoszone są bardzo smutne. Zapłany bunt wybuchnął w tym królestwie; ale dotąd wszędzie pobito i rozpruszono buntowników. Aresztowaniu lorda Fitzgerald winniśmy odkrycie okropnego spisku, którego było zamiarem opanowanie stolicy Dublina, wyrznięcie wice króla i wszystkich urzędników publicznych, tudzież niektórych członków parlamentu i rozwinięcie chorągwi wolności. Spisek ten, którego wszystkie szczeguły znalezione w papierach lorda Fitzgerald, miał wybuchnąć dnia 21 maia bazaiutrz po jego aresztowaniu.

Lord Fitzgerald znajdował się w

samem Dublinie ukryty, żona jego Pamela służyła mu, przebrana za lokaja. Służąca jedna wydała go. D. 9 został w lożku swoim aresztowany; bronił się długo, i śmiertelnie ranił weszłych do niego najpierwey dwóch ochotników; ale gdy sam nakoniec dwa postrzały odebrał w ramię, pozwolił się wzięść. Żonę jego z krau wyprowadzono, a on sam będzie przez woyskową kommissyą sądzony. Aresztowanie to dało powod do różnych ostrych śródzkow. Dublin został ogłoszony w stanie insurrekcyi, wszyscy mieszkańcy zostali rozbroieni, i więcey iuż iak 5000 fuzy zabrano. Ktokolwiek broni nie chce oddać, jest aresztowany, zaprowadzony na ratusz i pety bity, poki nie wyzna, gdzie jest ukryta. Na poselstwo wice króla Camden, postanowił parlament i wice król w swej odezwie ogłosił, że wszyscy jenerałowie kommandanci woysk są umocowani do sądzienia po woyskowemu i karania śmiercią lub innym sposobem wszystkich spólników spisku. Mieszkańcom Dublina, wyjąwszy urzędników publicznych i woyskowych, zakazano wychodzić z swych domow po godzinie 9 w wieczor i przed godziną 5 zrana. W Dublinie co raz więcey aresztują osób i wszystkie więzienia są otoczone woyskiem. Na niektórych szefow buntu wyznaczono nawet nad grody. Stary zamek fortyfikują spieszno w Dublinie, który w przypadku potrzeby ma służyć za schronienie dla wice króla.

Cale hrabstwo de Kildare i miasto tego nazwiska są w ręku 6000 buntowników. D. 24 i 25 zasłyły 3 krwawe rozprawy w okolicach Dublina, nie daleko miasta Naas i w samej mieście Naas, w których



buntownicy zupełnie zostali pobici i blisko 500 ludzi w zabitych utracili. Jenców zaraz powieszano.

Szczegulniejsze zdarzenie, to jest pojedynek P. Pitta z P. Tierney głową terazniejszy w parlamencie opozycyi, rozewało trochę publikum w tych smutnych teraz wiadomościach. Oto jest co było do tego powodem. Na sefsyi d. 23 P. Pitt, chcąc iak nappędzey dopełnić wybrania 10,000 maytkow, które parlament niedawno postanowił, proponował żeby na ieden miesiąc zawiesić wyjątki od werbunku okrętow z węglami, a na 5 okrętow kupieckich. P. Tierney sprzeciwił się temu środzkowi, iako przeciwnemu wolności ludu. P. Pitt oświadczył, że jest spieszny, a ktokolwiek się iemu przeciwi, nie ma innego zamiaru iak czynić przeszkody do przygotowań do obrony kraju. P. Tierney wezwał na takowy zarzut protekcyi mowcy izby, który napomniał P. Pitta do porządku dniowego; ale P. Pitt odpowiedział, że nie odstąpi od tego, i jeszcze raz to powtórzył. Bill ten przeszedł natychmiast w obydwóch izbach; ale P. Tierney wyzwał P. Pitta na pojedynek, czego on nie odmówił. Wczoray po południu pojedynkowali się na pistolety w lasku Putney; strzelali na 12 krokow do siebie i obydwu się chybili. P. Pitt strzelając iako wyzwany później, wystrzelił powtorny raz na powietrze, co sekondanci za zupełne wynagrodzenie okrzyknęli.

Dnia 25 powrócił kapitan Popham, który wyprawę naszą przeciw Ostendzie wymyślił, do Londynu nazad, i miał zaraz z lordem Spencer długą konferencyą. W kilka dni wypłynie znowu na nową wyprawę.

Podług ostatniej z Lizbany poczty, uzbroiono w Gibraltarze 12 korsarzy, którzy około 130 zabrali okrętow i te dla bezpieczeństwa do Malty zaprowadzili; ale port ten został od Francuzow otoczony nim oni z tamąd wyszli. Wysłano im na pomoc 3 wojenne fregaty Medusa, Inconstante i le bonne Citoyenne; ale i te zostały od silniejszey Francuzow siły w porcie wstrzymane. Na ostatek wysłano tam P. Nelson w 10 liniowych okrętow, nie tylko dla oswobodzenia tych fregat i korsarzy, ale i dla uważania poruszeń Tulońskiej floty, która złączona z Wenecko-Francuzkiemi okrętami, do Kadyx dla uwolnienia Hiszpańskiej pływac zamysła. Admiralicya nasza ma teraz szczegulniejsze oko na śródziemne morze i lordowi St. Vincent znaczne posyła posiłki.

Przybyły z Ostendy kupiec zapewnia, że jenerał Coote na swoje umarł rany. Pułkownik Hely zabił nieprzyjacielskiego grenadyera z pistoletu, który go chciał w niewolę wojenną pojąć; ale w tym momencie 12 wystrzałow z fuzyy zgruchotało na miazgę iego głowę. Był rodem z Irlandy i bardzo mężny officyer.

W Filadelfii znajduje się towarzystwo ziednoczonych Irlandczykow, którego zamiarem jest zburzyć tamteyszy federalny rząd.

Parlament nasz będzie w krotce zawieszony. — Admirał Parker przyprowadził 5 bogatych z Vera Crux Hiszpańskich okrętow do Hawany.

Na złapanie Watson który o zbrodnię przeciw narodowi obwiniony jest, wyznaczył rząd 400 f. szt. nagrody; ale on do Ameryki miał się udać. — Lord Bridport

ma we 12 liniowych okrętów i kilka fregat na wysokość Brestu płynąć.

Zabrane w Francuzką niewolą pod Ostendą nasze woyska, mają być, iak słychać dobrze traktowane. Reszta woysk w tey wyprawie będących powróciły do Margate nazad.

Rekrut maytkow podług ostatniego aktu, idzie bardzo spieszno — Wiemy teraz dokładnie, że plan uciezki Sydney Swith z Paryża, w Londynie był zrobiony, i że jeden znaczny cudzoziemiec udawszy się do Paryża wykonał go.

W Ameryce budują znaywiększym pospiechem 25 woiennych okrętów od 20 do 74 armat, i wyznaczono nagrody dla maytkow. — P. Pitt zaczął wczoray 40 rok wieku swego.

Wzięci pod Ostendą w Francuzką niewolą Angielscy officyerowie, mają pozwolenie noszenia pałaszow. W Ostendzie miano niektórych Francuzkich officyerow, którzy swojej nie czynili powinności areztować. Z Angielskiej strony hrabia Errol, kommandant iednego batalionu, który był zupełnie przeciwny wyprawie do Ostendy miał przeznaczenie iey wydać, i podobno dostanie abszyd.

William Parker krąży w 17 liniowych okrętów przed Kadyx, a lord St. Vincent znayduie się na okręcie Ville de Paris przed Lizboną. Cała iego flotta składa się z 28 liniowych okrętów, a 4 przybędą mu jeszcze na pomoc.

P. Strachan atakował Hawr, i nie tylko miasto bombami nadwerężył, ale wiele woiennych szalup i statkow zburzył, które do wyprawy przeciw Anglii należały.

Listy z Kouduras donoszą, że Hiszpanie na wezwanie Karibow opanowali wy-

spę Rattan i 24 armat tam zatoczyli. — Papiery stoją dziś 49 ½ za sto.

Z Arau d. 26. Maia.

Senat Helwecki wezwany powtornie do powiększenia ministrow do liczby 6, potwierdził w tey mierze wyrok na sefsyi swojej dnia 18. Dnia 21 rada wielka do-wiedziawszy się urzędownie, że rząd Angielski dozwolił bankierowi Vanek w Londynie zapłacić wexle wydane od przeszłego rządu, a które z początku protestowane były, na uczynioną propozycyą dyrektoryatu Helweckiego postanowiła znieśienie sekwestru włożonego na długi mające się zapłacić Anglikom. Na sefsyi d. 19 doniesiono, że oddział woysk Francuzkich w tym momencie wchodzi do Arau: wielu członkow ruszyło się zaraz z miejsc swoich chcąc wyysć, ale prezydent wstrzymał ich zapaz; sefsyą iednak zaraz ukończono. Rada wielka postanowiła nie dawno, żeby dyrektoryat nie czynił najmnieyszey przeszkody w podziale małych kantonow, podług planu obywatela Rapi-nat; senat na sefsyi swojej dnia 19 wyrok ten roztrząsał. Kilku członkow odrzucić go chciały, ale obywatele Ochs, Waret i Bertholet przekładali, że Francyą mocą oręza zdobywszy małe kantony, tym samym nabyła prawa zatrzymania ich lub przyłączenia do rzeczypospolitey Helweckiey, a zatym miała także prawo przepisywania warunkow tego przyłączenia. Do innego odłożono to czasu. Na sefsyi dnia 21. Dyrektoryat doniosł w poselstwie swoim, że dnia 26 kwietnia wezwał ligi Gryzonow aby się do rzeczypospolitey Helweckiey przyłączyły, że zasze okoliczności spoźni-ły odpowiedź, ale że nakoniec dnia 20 t.



m. odebrał ją i jest w tych zawarta wyrazach:

*Zgromadzenie 3 lig Gryzonow do wykonania wczorajszego Dyrektoryatu Rzeczypospolitej Helweckiej. W Koire d. 14. Maia 1798.*

” Najmilsi Sprzymierzeńcy! Wiadomo wam jest bez wątpienia, że od wielu miesięcy mamy naszych deputowanych w Paryżu, którzy umawiają się z dyrektoryatem rzeczypospolitej Francuzkiej względem różnych ważnych przedmiotów. Nie chcecie nam za złe poczytać, iż poty nic więcej uczynić nie możemy, iak uwiadomić naszych komitentów o waszym nas wezwaniu pod dniem 26 kwietnia, a które dopiero dnia 14. maia odebraliśmy, abyśmy się przyłączyli do rzeczypospolitej Helweckiej, poki dokładniejszych z Paryża nie odbierzemy wiadomości. Życzenia nasze i naszego wolnego ludu dla naszych najdawniejszych i najlepszych sprzymierzeńców Helwetów, są równie szczerze iak i gorliwe, a ufność nasza w waszey sprawiedliwości i świetle z iakim założycie pomysłność nowej rzeczypospolitej Helweckiej i dzielnie sprzeciwiać się będziecie wszystkim tak zewnętrznym iak wewnętrznym burzom, żadnych nie ma granic. Przysmięcie to braterskie zapewnienie uczuciów szacunku z którymi was pozdrawiamy. Podpisano prezydent i członki zgromadzenia trzech lig Gryzonow w Koire.

Nasze ciało prawodawcze zostaje względem woystostw Włoskich w tey samej niepewności, co względem Gryzonow. Lud Lugano pisał do niego dwa listy prosząc o przyspieszenie wyroku względem przyłączenia się ich do rzeczypospolitej Helweckiej; ostatni czytany był na sefsyi rady wielkiej dnia 21. Po nieciakich roz-

trząśnieniach obywatele Escher i Haas skłonili radę do postanowienia: ” że na te przyjacielskie listy odpowiedź z wyrażeniem ukontentowania dana będzie, z ostrzeżeniem odłożenia do czasu innego niezadecydowanych ieszcze punktów. „ Trzeci lud Wallizow bardziej ieszcze uderzajacy wystawia widok. Przyiąwszy nappierwey nową konstytuoyą, mieszkańcy wyższego Walais odprzysięgli się iey, i jeżeli wierzyć będziemy deputowanemu Nuce z kraju tego w ciebie prawodawczym zasiadajacemu, z xięża i bywszy sekretarz stanu zowiący się Rodt tę odmianę zrobili. Cożkolwiek bądź widziano z iakim zapalem mieszkańcy kraju tego utrzymywali insurrekcyą. Zwyciężono ich, ale nie przekonano. Na dniu 21 czytano w radzie wielkiej rapport przesłany od jenerała Lorge do jenerała Schauenbourg z główney kwatery Sion d. 18 maia, który wyiaśnia bitwę zasłą pod Sion i wypadłe z niej skutki. Dnia 16 przed opanowaniem miasta tego jenerał Lorge i obywatel Mangourit proponowali insurgentom warunki pod iakimi pozwolą na żądaną od nich kapitulacyą. Warunki te były następujące: 1.) 600,000 liwr: tymczasowey kontrybucyi; 2.) rozbroienie buntowników; 3.) danie zakładników. Gdyby nieprzyieli tych warunkow uderzyć na nich miano dnia 16, co się też zisciło. Po spędzeniu ich następnie z mieysc różnych, które zajęli byli po za Morge potokiem bystrym i głębokim, gdzie w liczbie 5 do 6 tysięcy stanęli w dobrze urządzonej linii do bitwy, cofnęli się do Sionu i tam białą zatchnęli chorągiew. Już oddział ieden Francuzow zbliżał się do bramy gdy z armat i ręczney broni wyzioniony ogień, officyera i kilku

huzarów na placu położył. Na ten czas generał Lorge nie mógł więcej utrzymać wojska, wdarto się po drabinach do miasta i straszliwej na nieprzyjaciela, który z okien strzelał dopetniało rzezi: 7 do 800 insurgentów na placu poległo, drugie tyle raniono lub w niewola wzięto, 7 sztandarów i 8 armat Francuzi zdobyli. Monferat szef 16 letkiego batalionu ścigał nieprzyjaciela aż do źródła Morge przez niedostępne skały, gdzie nie tylko na ogień jego, ale i na skały, które na nich zruczał, był wystawiony i cały prawie jego batalion raniony został. Pomimo tych wszystkich przeszkód wszędzie zwyciężono nieprzyjaciela; Francuzi ścigali go aż do Leuch, które dnia 19 opanowali: 150 zabito lub raniono Francuzów. Mieszkańcy Walais dnia 19 nowych do generała Lorge wysłali deputowanych, który im odpowiedział w tych wyrazach:

"Posyłałem wam słowa pokoju, nie chcieliście ich słuchać; przymuszony byłem użyć bagniet i iścieście zniszczeni. Mieszkańcy wyższego Walais! pomimo wszystkich praw które zwycięstwo nadało, chcę jeszcze dla was nieiaką okazać powolność; nie chcę przynosić do was nie szczęście i zniszczenia wojny, oto wam podaję warunki: 1mo. Odesłacie broń waszą iakiegokolwiek ona jest gatunku do Sion; 2do. Wydacie sprawców wojny iacy kolwiek oni są, tych nikczemnych ludzi, którzy was w prowadzili w przepaść

klęsk niewyruchowanych; 3tio. Zaszczepicie we wszystkich parafiach święte wolności drzewo, któreście świętą kradkim i niegodziwym powywracali sposobem; 4to. Poddacie się pod warunki, których wyciągają koniecznię prawa wojny, a które przez wspaniałość zwycięzców umiarkowane będą. Inaczej zamosę wojnę, aż do źródła rzeki Ronv; nowe woyska idą mi na pomoc chociaż ich nie potrzebuję i wy o tym dobrze wiecie; zagarnę niemi wasze siedliska, a skały, któreście za niedostępne mieli, bagnietami republikańskimi okryte zostaną. Prześlijcie mi deputowanych z którymi bym mógł mówić i ułożyć się.

Podrzano *Lorge*.

Odezwa obywatela Mongourit rezydenta rzlctey Francuzkiej w Walais wydana w Sion d. 1 Prairial (20 maja) wzywająca insurgentów do poddania się i przebiegająca wszystkie poprzedniczo zasze polityczne i woienne zdarzenia. Mówiąc o wzięciu Sionu przywodzi, "Ukryta bateria wyzionęła ogień na nadto zawiernających naszych żołnierzy; armia wchodzi w kupie do tego zdradzieckiego miasta, i porzezi następuie rabunek." Obywatel Walctiez kommissarz Francuzki w Lucern przed 10 lub 12 dniami pisał do Nuncyusza Papieżkiego tam mieszkającego, aby niebawnie opuścił ziemię rzplctey Helweckiej pod karą doświadczenia losu wracającego nad wyprawdzeńca.

Gdy prenumerata na sławne poema *Orland szalony* przez *Ludwika Aryosto* przekładania stódkim wierszem przez wielkiego naszego poetę *Piotra Kochanowskiego*, oznaymione już obszernym prospektem, z dniem ostatniego czerwca kończy się, donosi się Publiczności, iż do tego tylko dnia zło pol: dwanaście na prenumeratę na 2 tomy in 8vo majori na dobrym papierze przyymowane będą. Od tego zaś dnia ustaje prenumerata i dzieło po wyściu w czasie z pod prasły po zło: Pol: osmnaście przedawane w g dzie. Wszystkich prenumerujących uprasza się, aby swe imiona przy prenumeracjce podawali raczyli, które iako przyaciół litteratury Polskiej i oddających cześć popiółom sławnego zionika swego na ciele dzieła umieszczone będą. Wszyscy sprzyiający litteraturze Polskiej i wszystkie Xiegarnie proszone są do zbierania Prenumeraty. Tu w Krakowie prenumeruje się w Xiegarni: *Jana Maja na Floryańskiej ulicy*.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

---

 W NIEDZIELĘ DNIA 17 CZERWCA 1798.
 

---

*Z Florencyi d. 9. Maia.*

Margrabia Manfredini z swoiey podróży do Wiednia d. 10 nazad tu przybył; dotąd prawdziwy powód iego wystania iest nie wiadomy.

Chociaz zupełna u nas panuje spokojność, rząd nasz nie mniej iednak używa wszelkich bezpieczeństwa środków: z Liwornu cugu artylleryi oczekujemy i garnizon nasz ma być zmocniony; do komendantow prowincyi wysłano także nowe rozkazy. Wiele osob aresztowanych z powodu spisku o którym mowiono, wypuszczono na wolność.

*Z Rasztaht d. 28. Maia.*

Zwyczajny kuryer przybył wczoray z Strazburga do Rasztaht natychmiast od ministra Bonnier z rozkazem iechania iak nayspieszniey wysłany został. Dowiadujemy się z Strazburga że telegraf na wieży kościoła katedralnego postawiony dla prze-

syłania wiadomości do Paryża, od dni kilku w ustawicznym iest poruszeniu.

Sekretarze obywatela Franciszka Neufchateau; którzy tu przybyli dla uwiadomienia hrabiego Kobenzel o iego do Seltz przybyciu, dzisiay z rana poiechali nazad do Ambafsadora Francuzkiego.

Upewniaią, że obywatel Jean de Bry przybył do Strazburga, a daia iutrzeyszego tu iest spodziewany. Po iego dopiero przybyciu Legacya, Francuzka odpowie na ostatnią notę deputacyi Rzeszy.

Zawsze tu rozumieią, że obywatel Bonnier przyjął wybór siebie na deputowanego do ciała prawodawczego, i na następcę iego przeznaczają obywatela Bourgoing dobrze znanego z dyplomatycznych wiadomości.

*Z Genw d. 19. Maia.*

Konwoy Francuzki przepędziwszy dni kilka na ambarkowaniu nowych żyw-

---

Gdy prenumerata półroczna Gazety Krakowskiej zaczyna się od 1go. lipca, Redakcyja teyże Gazety, zapewnia Publicznosc o ciągłym iey wychodzeniu. Prenumerata na pół roku iest zł. pol. 18. bez poczty, a z pocztą zł. pol. 27. Bez poczty prenumeruje się tu w Krakowie w Xiegarń Jana Maya na Floryańskiej ulicy, a z pocztą na każdym pocztamcie. Redakcyja uprasza życzących sobie takową trzymać gazetę, aby się wczesniey ruczylł zgłaszać.

ności i amunicyi wojennych dnia 17 rozwinął żagle, lecz spokojność morza aż do dzisiejszego rana przed naszym zatrzymała go portem. Widać go teraz w sąsiedztwie kapu Noli; składa się z 100 blisko żagli, a woyska wszelkiego gatunku znajdujące się na nim i pod rozkazami jenerała Baraguey d'Hilliers będące do 10 lub 12 tysięcy ludzi rachują. Konwoy z Civitavecchia pod rozkazami jenerała Delsaix d. 15 t. m. wyjść miał na morze. Eskadra Tulońska tegoż samego dnia wyjść miała. — Z Antibow kilka także wyszło statków małych na sobie liniowe woyska i znaczną liczbę artylleryi służącey do oblężenia.

W tych dniach przybyło tu 6 kompanii woyska Francuzkiego, które jako posiłkowe woyska, odbywać będą służbę garnizonu. Wczoray popołudniu przyprowadzono tu pod konwoiem jeneralnego adiutanta i 10 jazdy wielu Anglikow aresztowanych w okolicach Ferrary; 06 między mi znajduie się lord Bristolbiskup Irlandzki

Z *Rasztadt d. 30. Maia.*

Wczoray zrana hrabia Cobenzl odebrał oczekiwanego z Wiednia kuryera, który mu przywiózł pełnomocnictwo do traktowania w Selz z bywszym dyrektorem Franciszkiem Neufchateau, i zaraz wystął swego sekretarza z uwiadomieniem go urzędownie o tym pełnomocnictwie: dzisiaj zaś zrana sam się udał do Selz dla rozpoczęcia negocyacyi a o godzinie 8 w wieczor powrócił nazad. Obywateľ Buch Batawski minister pojechał wczoray wraz z obywatělem Rosenstiel jeneralnym sekretarzem Deputacyi Francuzkiej do Selz dla oddania wizyty ambasadorowi Francuzkiemu. Obywateľ Jean e Bry ieszcze tu nie przybył; upewniaią, że dopiero w poniedzialek z Paryża wyiechają.

**D O N I E S I E N I A**

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachod: Galicyi oznaymują tym edyktem wszystkim, którym o tem wiedzieć należy: że wioska Warszowek w cyrkule Sandomirskim leżąca, Sierot po s. p. Anzelmie Tyborowskim pozostałych dziedziczna, d. 28 czerwca roku bieżącego od tuteyszych sądow przez publiczną licytacyą w trzechletnią dzierżawę, pod następującemi warunkami, naywięcey dajacemu wypuszczona będzie.

1mo. Cena szacunkowa tej wioski do licytacyi w kwocie 2000 pol. ustanawia się: 2do. Dzierżawca będzie obowiązany, całą dzierżawę kwotę, jaka na licytacyi wypadnie corocznie zgóry wyptacać, którey nie wyptaciwszy, rzeczona wioska kosztem dzierżawcy i z jego własną szkodą powtornie licytowana będzie.

3tio. Powinien dzierżawca kaucyą porękoymią lub zapisem na dobrach złożyć, że tej wioski (pustoszyć nie będzie.

4to. Procz przypadkow nadzwyczajnych gradobicia i pożaru ognia, dzierżawca żadney inney bonifikacyi żadać nie będzie mocey.

5to. Lasy w tej dzierżawie nie są objęte, lecz tylko co się dla wygody dzierżawcy pod czas licytacyi drzewa wyznaczy.

Wszakowiek więc dzierżawcy rzeczoney wioski życzy sobie, ma się na wzwyz wyrażonym terminie o godzinie 9 z rana w tuteyszym sądzie znajdować.

W Krakowie dnia 6 czerwca 1798 roku.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Kraufs.*

*Olechowski.*

Z Rady C. K. sądow szlach. Krak: Galicyi zachod. *Etsner.*



C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmiają edyktem niniejszym J. O. Xciu Karolowi Bironowi, że JP. Jan Jakob Bourcard u tychże C. K. sądów Yo przywrocenie do dawnego stanu, na przeciw dekretem ziemstwa Krakowskiego pod dniem 12 kwietnia i 13 listopada 1790 roku, iako i dekretowi komisyyi Warszawskiej w r. 1794 (dawemu) żałobę przeciw niemu podał, i o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, niemając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, temu Xciu Karolowi Bironowi tutejszego patrona Wplickiego z jego szkodą i jego kosztem kuratorem postanowiły, z którym ten proces podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; przeto on niniejszym edyktem tym końcem upomina się: aby w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do poparcia swej sprawy za najskuteczniejsze osądzi: gdyż w przeciwnym razie niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą sam sobie przypisać winien będzie. Tak bowiem C. K. prawa opiekują.

*Jozef de Nikorowicz.  
Pickarski.  
W. Roskoschny*

Z Rady C. K. sądów szl: Krakowskich zachodniej Galicyi d. 11. maja 1798.

*Weinmann.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmiają niniejszym edyktem JP. Teresie z Ossolińskich Potockiej Maryannie z Ossolińskich Mniszkowej: że JP. Ludwik Gołyński u tychże sądów o wyznaczenie egzekucyi na rzeczy ruchome s. p. Jozefa Ossolińskiego, dla zaspokojenia summy 450 czer: zło: przeciw nim żałobę podał, i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się:

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie one zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się imze patrona tutejszego JP. Lewickiego z ich szkodą i ich kosztem kuratorem postanowiły, z którym ten proces podług ordynacyi sądowej rozpoczęty i ukończony będzie; przeto one niniejszym edyktem tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: d. 1 sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana same się stawiły, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestwały, albo nakoniec innego sobie patrona obrały, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używały, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzą. W przeciwnym razie wypadki niedogodne z zaniedbania wyniknąć mogące same sobie przypisać winne będą. Tak bowiem C. K. prawa stanowią.

*Joz. de Nikorowicz.  
Joz. de Cronenfels.  
W. Roskoschny.*

Z Rady C. K. Sądów szla: Krak: zachod: Galicyi  
Dnia 21 maja 1798. roku.

*Weinmann sekretarz.*

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachodniej Galicyi oznajmiają niniejszym edyktem wszystkim wierzycielom zadłużonego Pana Pawła Grabowskiego: że wyznaczony zastępca masy adwokat B. m d 6 marca r. b. w tutejszym sądzie o zezwolenie prosił, aby Panu Michałowi Jerzemu Grabowskiemu który d. 14 października zeszłego roku do masy zadłużonej summę 388,000 razem z Ewą z Zielińskich Grabowską, likwidowali, przysięgę peaną (juramentum litis. decisium) mogli okazać; bo lubo w aktach ziemskich i grodzkich Krakowskich znalazł dokumenta, które całą likwi-

dujących pretensją w wątpliwość i podejrzenie podają, iednakże zupełnego dowo-  
du na iey zniesienie czyli umocnienie nie ma.

Agdy po zapytaniu przez sąd szlachecki deputacyi zbiegu wierzycielow C. K.  
zastępca oświadczył, że nadanie pozwolenia, do odkazania tey przysięgi, nie iest  
w mocy deputacyi, którey tylko administracya masy konkursowey iest powierzona;

Przeto wszyscy wierzyciele teyże masy niniejszym wzywają się: aby d. 16  
czerwca r. b. w który dzień i deputat obierany będzie, oświadczenie swoje na wspo-  
mnioną kuratora prozbę do protokołu podali.

W Krakowie d. 4 czerwca 1798 roku.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich  
zachodniocy Galicyi.

*Jos. de Nikorowicz.*

*Piekarski.*

*Olechowski.*

*Elsner.*

Przez Magistrat Cesarsko - Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa, niniejsze-  
mi do publiczney podaie się wiadomości, iż dnia 18 czerwca r. b. na ulicy Flo-  
ryańskiej w kamienicy pod Nrem. 504 stojącey o godzinie 9 z rana, 3 zaś popołu-  
dniu, i o tym samym czasie następnych dni, tożne mobilia iako to suknie, bielizna,  
męzka, damska, stołowa, klejnoty, srebra, szkło, miedź, i inne sprzęty, przez pu-  
bliczną licytacyą więcey dającym za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Na któ-  
ry termin zyczący sobie co nabydź, przywołują się. Dan d. 22 maja 1798 roku.

*Gellinek*

*Jozef Wytyszkiewicz.*

*Michał Wohlman.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

1414

*Ignacy de Nikoledon sekr.*

Przez Magistrat C. K. Stołecznego miasta Krakowa, niniejszemi wiadomo się czyni, iż dnia  
22 czerwca r. b. o godzinie 9 przed południem, w mieyscu sądowym, kamienice dwie, pierwsza pod  
Nrem 504 zł. ryń. 15,262 kr. 30 druga pod Nrem 505 zł. ryń. 1755 kr. 30 taxowane, na ulicy Flo-  
ryańskiej stojące, po zmarłym Janie Kozłowskim pozostałe, na żądanie sukcesorow przez publicz-  
ną licytacyą więcey dającym za gotowe pieniądze sprzedane będą. Zyczący sobie przeto tych ka-  
mienic nabydź opis tcb, i ciężary, z inwentarza w magistratnalney registraturze znajdującego się,  
przezyrzeć, lub przez kopie wiyąc mogą, co niniejszemi ostrzega się. Dan d. 22 maja 1797.

*J. Gellinek mp.*

*M. Wohlmann.*

*Jozef Wytyszkiewicz.*

Z Rady Magistratu C. K. stołecznego miasta Krakowa.

1414.

Przez Magistrat C. K. stołecznego miasta Krakowa, niniejszemi wiadomo się czyni, iż ogrod  
w wydziale drugim miasta tego, na ulicy Wesoła zwaney pod Nrem 203 z dwiema oranżeryami stoją-  
cy, 4352 zł. Ryń: 51 kr. wraz z drzewkami taxowany, po zmarłym Janie Kozłowskim pozostały, na  
żądanie sukcesorow, d. 25 sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana, w mieyscu sądowym, przez publicz-  
ną licytacyą więcey dającym za gotowe pieniądze sprzedany będzie. Ktoby więc zyczył sobie ten ogrod  
nabydź, iego opis, i ciężary z inwentarza w registraturze magistratualnoey złożonego, przezyrzeć lub  
wiyąc ma sobie ostrzeżeno. Dan d. 22 maja 1798.

*J Gellinek m.p.*

*M. Wohlmann m.p.*

*Josef Wytyszkiewicz m.p.*

Z Rady Magistratu C. K. stołecznego miasta Krakowa.

*Ignacy de Nikoledon, sekr.*

1414.